

Nad dachami Warszawy. Dachówka Braas Achat 12V na warszawskiej Starówce

Tegoroczna zima była wyjątkowo łaskawa dla branży budowlanej, a już na pewno dla dekarzy. Brak mrozu i śniegu pozwolił na prowadzenie prac remontowych, także na pewnych dachach na warszawskiej Starówce. Tam właśnie chcę Państwa zabrać, bo robota ciekawa i widoki urokliwe.

Na Krakowskim Przedmieściu zostawiliśmy auto i z wykonawcą dachu, certyfikowanym dekarzem Braas Grzegorzem Czyżem poszliśmy różnym krokiem w stronę ulicy Świętojańskiej. Po kilku minutach ukazał się widok podwieszonych pod okapem rusztowań. Po chwili staliśmy pod bramą kamienicy przy Świętojańskiej 27/29. Klamka skrzyp-

nęła i zniknęliśmy w zakamarkach podwórka kamienic spod numerów 27, 29 i 31.

Na dole, przy pokaźnej zaginarcie, długo dyskutowaliśmy na temat sposobu wykonywania pewnych obróbek blacharskich. To była kontynuacja rozmowy zainicjowanej na jednym ze szkoleń Braas, w którym pan Grzegorz Czyż brał udział. Pod rusztowaniem zgmagazynowana była ceramiczna dachówka esówka. Braas produkuje wiele różnych modeli dachówek ceramicznych, a ten konkretny model, zastosowany na dachach przy Świętojańskiej, nazywa się Achat 12V. Teraz czekała nas mała wspinaczka po drabinkach rusztowania – poszło szybko.

Na górze zaczęliśmy od oglądania obrabionych miedzią lukarn. Pan Grzegorz pokazał, w jaki sposób wykonał okap i odwodnienie dachu. Dłuższą chwilę rozmawialiśmy również o metodzie wentylowania nie tylko dachówki, ale też szczeliny między deskowaniem a ociepleniem międzykrokwiovym.

Widoczny wlot powietrza pod deskowanie.

Wchodzimy w zakamarki Starówki.



Odwodnienie dachu.



Prawidłowa wentylacja pokrycia dachowego przyczynia się do długowieczności dachówek, a wentylacja warstw wewnętrznych przegrody dachowej do większej żywotności całej konstrukcji dachu. Ciekawym rozwiązaniem, zastosowanym przez wykonawcę robót, jest wykonanie dodatkowych szczelin wlotowych pod papę i deskowanie w 1/3 i 2/3 długości krokwi. Polega to na bezpiecznym rozszczelnieniu warstwy wstępnego krycia i zabezpieczeniu tej szczeliny metalową siatką. Ujście wentylacji znajdowało się w samej kalenicy, ale o tym za chwilę. Tutaj, na rusztowaniu przy okapie, miałem nieodparte wrażenie, że ktoś mi się przygląda. Odruchowo odnalazłem wbity we mnie wzrok. Właściciel tej pary znudzonych oczu i szpiczastych uszu, jak się okazało, był już dobrze zaprzyjaźniony z całą ekipą. Weszliśmy na dach.

Tutaj z bliska przyjrzałem się szczelonom wentylacyjnym w połaci. Wykonawca wyjaśnił, jak wyglądała naprawa lukarn i jak wykańczał ogniomury między poszczególnymi kamienicami. Teraz była sposobność, aby dokładniej obejrzeć obróbki blacharskie przy dachówkach. Achat 12V, jako ceramiczna dachówka esówka, przepięknie wkomponowała się w ten konkretny dach i w charakter otoczenia. Achat 12V ma bardzo dużą tolerancję nasuwania jednej dachówki na drugą, więc dekarze nie mieli kłopotu z rozmierzeniem dachu od okapu do kalenicy. Pan Grzegorz Czyż zwrócił uwagę na fakt, że ta cecha dachówki Achat 12V, czyli duża tolerancja nasuwania wynosząca 30 mm, doskonale sprawdza się także na dachach nietrzymających idealnej geometrii. Powoli posuwaliśmy się ku kalenicy.

Dekarzy zastaliśmy przy układaniu dachówek w koszach i wykonywaniu obróbek kominków wentylacyjnych. W końcu znaleźliśmy się na kalenicy. Pan Grzegorz Czyż potwierdza swoją pracą i stosowanymi materiałami, że remonty chce wykonywać dobrze z dobrych i trwałych materiałów. Do dachówki Achat 12V zamówił w Braasie specjalne ceramiczne dachówki kalenicowe-wentylacyjne, a jest to wyjątkowe rozwiązanie, tworzące, w połączeniu z gąsiorami, labiryntowy system wentylacyjno-



Pan Czyż na kalenicy.



Prace na kalenicy.



Kalenica w dachówce Achat 12V.



Kalenica pełnoceramiczna Achat 12V.

-uszczelniający. W tym miejscu uchodzi wentylacja spod pokrycia dachowego. Wlot do wentylacji zrealizowany został oczywiście w okapie, a ruch powietrza pod dachówką odbywa się wzdłuż kontrłat ku górze. Powstał jeszcze problem techniczny – wypuszczenia powietrza wentylującego przestrzeń między deskami a ociepleniem. Wprowadzono je w tę przestrzeń wspomnianymi wcześniej rozszczelnieniami w połąci dachu. Jak to zrobił pan Czyż? Otóż zastosował tak zwaną kalenicę otwartą,

Pupil dekarzy.



Gotowy dach
w Achacie 12V
przy ul. Świętojańskiej.

ale szczelną. Rozciął warstwę wstępnego krycia (tutaj papę), aby umożliwić wylot powietrza spod desek, a w samej kalenicy nałożył na kontrłaty (pod gąsiorami) pas membrany, która ma dodatkowo zapobiegać ewentualnemu nawianiu śniegu czy deszczu w to nacięcie przy jakiegś awarii gąsiorów w przyszłości. A potem... weszliśmy na najwyższy komin.

Przed naszymi oczami zderzyły się dwa światy. Ten nowy i ten stary. Ten nowoczesny i ten tradycyjny. Ten pędzący i ten spokojniejszy. Ten ekspansywny i ten nieco senny. Na horyzoncie warszawskie wieżowce i wysokościowce. Szkło, połysk i blichtr w kolorach grafitowoniebieskich. A pod nogami urokliwe lukarenki i drobne detale architektoniczne w czerwonej dachówce. Tu kot w oknie, tam pracownia artysty na poddaszu, a wszystko dopełnione gruchaniem gołębi. Starówka ma swój klimat, a z dachu jest wręcz piękna. Ten świat nowoczesny, strzelisty, dynamiczny, błyszczący, rozrasta się intensywnie. Trudno, żeby było inaczej. Ale ten świat kameralny, powolniejszy, spokojniejszy jest chyba





przyjaźniejszy dla ludzi, mimo że... bez ruchomych schodów. Ten urokliwy świat to nasza historia, to nasza tożsamość. Ten urokliwy świat wymaga ochrony. Oczywiście, wiele problemów technicznych i bytowych trzeba w takich miejscach rozwiązywać i przed wie-

loma dylematami środowiskowymi stoimy. Ale czy ktoś mówi, że będzie łatwo? Braas bierze udział w zachowaniu tego świata.

Zderzenie dwóch światów.

Przemysław Spych
Doradca techniczny Braas



Detale warszawskiej Starówki.